

Prof. dr hab. Andrzej Marian Świątkowski

Akademia Ignatianum w Krakowie

ORCID: 0000-0003-1753-7819

e-mail: andrzej.swiatkowski@uj.edu.pl

Niezawisłość a odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów

Independence and disciplinary responsibility of judges

Streszczenie

W prawie Unii Europejskiej nie są dopuszczalne przepisy krajowe, z których wynikałoby, że sędziowie krajowi mogą być narażeni na postępowania dyscyplinarne z powodu wystąpienia do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z odesłaniem prejudycjalnym. Sama bowiem wizja wszczęcia w danym wypadku postępowania dyscyplinarnego z powodu takiego wystąpienia lub zdecydowania się na późniejsze podtrzymanie go może negatywnie wpłynąć na faktyczne wykonywanie przez sędziów krajowych uprawnień i funkcji, o których mowa powyżej. Jednakże 26 marca 2020 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że wnioski o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożone przez Sąd Okręgowy w Łodzi i przez Sąd Okręgowy w Warszawie są niedopuszczalne. Autor wyjaśnia powody uzasadniające powyższe rozstrzygnięcie.

Słowa kluczowe

zasada niezawisłości sędziowskiej, skuteczna ochrona prawna, krajowy system środków dyscyplinarnych obowiązujący w stosunku do sędziów

JEL: K31

Abstract

In accordance with equally settled case-law, Article 267 TFEU gives national courts the widest discretion in referring matters to the Court if they consider that a case pending before them raises questions involving the interpretation of provisions of EU law, or consideration of their validity, which are necessary for the resolution of the case before them. Provisions of national law which expose national judges to disciplinary proceedings as a result of the fact that they submitted a reference to the Court for a preliminary ruling cannot therefore be permitted. Therefore the requests for a preliminary ruling made by Regional Court, Łódź, Poland and by the Regional Court, Warsaw, Poland, by decisions of March 26th, 2020, were dismissed. The author explains the reasons why the EU Tribunal issued such a judgment.

Keywords

effective judicial protection, principle of judicial independence, disciplinary regime applicable to national judges

Stan faktyczny i problem prawny

Zmiany w odpowiedzialności dyscyplinarnej osób zatrudnionych w wymiarze sprawiedliwości, przede wszystkim sędziów, wywierają istotne następstwa w sferach krajowej i ponadnarodowej w sprawach rozpoznawanych przez sędziów, zarówno orzekających w państwie członkowskim — Rzeczypospolitej Polskiej (RP), jak i w Unii Europejskiej (UE) — Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE). Najświeższym, klasycznym przykładem ilustrującym powyższą, specyficzną politykę prowadzoną przez władze RP w wymiarze sprawiedliwości jest wyrok wydany 26 marca 2020 r. przez Wielką Izbę TSUE w połączonych sprawach C-558/18 i C-563/18¹. Przedmiotem rozstrzygnięcia w powyższych sprawach było pytanie prejudycjalne zgłoszone przez są-

dy okręgowe RP zmierzające do uzyskania odpowiedzi, czy aktualne zmiany dokonane w Polsce w sprawach dotyczących wymiaru sprawiedliwości oraz odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów są zgodne z przepisami prawa unijnego, w szczególności z normą art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej (TUE)².

Udzielając odpowiedzi na pytania sądów polskich, zgłoszone w trybie art. 267 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE), TSUE orzekł, że „wnioski o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożone przez Sąd Okręgowy w Łodzi i przez Sąd Okręgowy w Warszawie połączone postanowieniami TSUE z 31 sierpnia 2018 r. i 4 września 2018 r. są niedopuszczalne”. Jednocześnie jednak stanowczo wykluczył możliwość uregulowania w przepisach państw członkowskich UE sankcji dyscyplinarnych, jakie mogłyby być stosowane

wobec sędziów krajowych nakładanych z powodu wystąpienia do TSUE z wnioskiem o udzielenie w trybie prejudycjalnym odpowiedzi na postawione pytanie. Zdaniem TSUE, sama możliwość wszczęcia w takim przypadku postępowania dyscyplinarnego przeciwko sędziemu, który zadał TSUE takie pytanie albo nie cofnął wniosku o rozstrzygnięcie problemu prawnego w trybie postępowania prejudycjalnego, mogła wywrzeć ujemny wpływ na ich niezawisłość i niezależność³. Sędziowie orzekający we wszelkich sprawach należących do kognicji sądów krajowych nie mogą być narażeni na postępowania lub sankcje dyscyplinarne z racji tego, iż wykorzystali przysługujące na mocy przepisów art. 267 TFUE uprawnienia do wystąpienia do TSUE. Decyzja, którą podjęli nie jest — ani nie może być — w żadnym, nawet najmniejszym stopniu, uzależniona od stanowiska organów władzy państwowej. Sędziowie są więc jedynymi gestorami zarządzania uprawnieniem regulowanym przepisami art. 267 TFUE. Prawo do czynienia użytku z powyższego, przysługującego wyłącznie sądom rozpoznającym określoną, konkretną sprawę, w jakiej sąd występuje do TSUE z wnioskiem w trybie prejudycjalnym o udzielenie odpowiedzi na pytanie prawne, jest traktowane w judykaturze TSUE jako gwarancja prawna niezależności sądu i niezawisłości sędziego orzekającego w danej sprawie.

Tymczasem w niedawno zmienionych przepisach obowiązującego od 14 lutego 2020 r. prawa⁴ regulującego status oraz prawa i obowiązki polskich sądów i sędziów⁵ została zamieszczona norma, wedle której sędzia może zostać pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej „za działanie lub zaniechanie mogące uniemożliwić lub istotnie utrudnić funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości”. Zgłoszenie przez sąd wniosku o udzielenie w trybie prejudycjalnym odpowiedzi na pytanie związane z wykładnią albo oceną ważności przepisów prawa unijnego, umożliwiające sądowi rozstrzygnięcie sporu, może być z łatwością potraktowane przez centralne organy administracji państwowej, zarządzające w RP wymiarem sprawiedliwości, jako działanie uniemożliwiające albo jedynie utrudniające sprawowanie wymiaru sprawiedliwości niezgodnie z oczekiwaniami zainteresowanej władzy państwowej, upoważnionej na podstawie wprowadzonych niedawno zakazów lub nakazów do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Wymienione wyżej art. 72 ustawy o Sądzie Najwyższym i art. 107 § 1 pkt 2 prawa o ustroju sądów powszechnych są rażąco niezgodne z przepisami unijnymi. Sądy krajowe bowiem mają zagwarantowaną pełną swobodę w korzystaniu z przysługującego im uprawnienia do prowadzenia dialogu z TSUE na każdym etapie postępowania, jaki uznają za stosowny⁶. Procedura odesłania prejudycjalnego przewidziana w art. 267 TFUE jest — według TSUE — „kluczowym elementem systemu sądowniczego ustanowionego w traktatach unijnych, ponieważ poprzez ustanowienie dialogu między sądami, zwłaszcza między Trybunałem a sądami państw członkowskich, ma ona na celu zapewnienie jednolitej wykładni prawa Unii” (C-558, pkt 55). Powyższa procedura umożliwia

zapewnienie spójności, pełnej skuteczności i autonomii wymiaru sprawiedliwości w państwach członkowskich UE. Gwarantuje również osiągnięcie i utrzymanie „odrębnego charakteru prawa ustanowionego w unijnych traktatach”, co z kolei stanowi *conditio sine qua non* skuteczności tego prawa⁷. Przepis art. 19 ust. 1 akapit 2 TUE nakłada na państwa członkowskie UE obowiązek ustanowienia środków niezbędnych do zapewnienia skutecznej ochrony prawnej w dziedzinach objętych prawem Unii. Powołując się na tę normę traktatową sądy polskie, łódzki i warszawski, chciały zapewnić sobie niepodważalną gwarancję niezależności i niezawisłości rozstrzygnięcia spornych spraw administracyjno-gospodarczych i karnych, w rozstrzygnięciu których prawdopodobnie mogły być zainteresowane organy władzy publicznej lub ich instytucje. Mogłoby się więc wydawać, iż pomiędzy sentencją wdanego wyroku a jego uzasadnieniem występuje znaczny rozdzźwięk. Nasuwa się pytanie, dlaczego reprezentując jednoznaczne i ustabilizowane w judykaturze unijnej zapatrywania na temat niezależności sądów unijnych i niezawisłości ich sędziów TSUE wydał w sprawach uregulowanych przepisami materialnoprawnymi i proceduralnymi traktatów unijnych — art. 19 TUE i art. 267 TFUE — diametralnie odmienne orzeczenia. Odpowiedź, odnoszącą się do istoty problemu rozpatrywanego w połączonych sprawach C-588/18 i C-563/18, wymaga zapoznania się z poglądami zainteresowanych stron, stanowiskami wyrażonymi przez państwa, występującymi w sprawie w charakterze *amicus curie* oraz zapatrywaniem wyrażonymi w opinii prawnej Rzecznika Generalnego.

W połączonych sprawach C-558/18 i C-563/18 występował rząd Polski, Skarb Państwa RP, Prokurator Generalny RP, Rzecznik Praw Obywatelskich RP, rząd łotewski, rząd Królestwa Niderlandów, Komisja Europejska, Urząd Nadzoru EFTA. Przed przedstawieniem zapatrywań wymienionych organów i instytucji należy zaznaczyć się z motywacją polskich sądów okręgowych ubiegających się o uzyskanie w postępowaniu prejudycjalnym odpowiedzi na postawione pytania prawne o zgodność polskiego systemu prawa z ustalonymi w prawie unijnym zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów.

Nieścisłość wnioskodawców (sądów odsyłających)

Zdaniem polskich sądów, powołani w ramach „reformy” inspirowanej przez władzę polityczną rządzącą w RP ideą „dobrej zmiany” sędziowie zajmujący stanowiska w nowo utworzonej Izbie Dyscyplinarnej, formalnie wchodzącej w skład Sądu Najwyższego, lecz korzystającej z daleko posuniętej autonomii, zostali nominowani na stanowiska przez Prezydenta RP. Nominacja ta nastąpiła na wniosek nowo utworzonej neo-KRS na podstawie przepisów znowelizowanej ustawy z 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (DzU poz. 714), wprowadzonej ustawą z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych

ustaw (DzU z 2018 r. poz. 3). Najważniejszą osobliwością tej ustawy polega na wybieraniu do 15-osobowego składu neo-KRS członków, będących sędziami, przez niższą izbę państwowego, zdominowanego przez koalicję rządzących partii politycznych, organu ustawodawczego (Sejmu). Dotychczas bowiem członkowie poprzedniej KRS byli wybierani przez innych sędziów. Przeto nie mogli być uważani za członków instytucji państwowej zależnej od władzy politycznej. Wnioskodawcy z powyższego uzależnienia neo-KRS od organów władzy legislacyjnej wyprowadzają wniosek, iż powołana w taki sposób instytucja wskazująca członków organu konstytucyjnego, jakim jest KRS, przekształciła się w organ quasi-dyscyplinarny, uzależniony bezpośrednio od właściwej władzy wykonawczej — Ministra Sprawiedliwości. W zakresie kompetencji neo-KRS, której członkami są prezesi sądów powszechnych, rejonowych i okręgowych, wchodzi między innymi sprawy dotyczące odwołań od decyzji prezesów sądów o przeniesieniu sędziów do innych pionów orzeczniczych. W opinii sądów okręgowych występujących do TSUE z pytaniem prawnym, wprowadzone za rządów obecnej koalicji politycznej w ustawie z 27 lipca 2001 r. — Prawo o ustroju sądów powszechnych (DzU z 2018 r. poz. 23, art. 3, 5, 106, 138, 771, 848, 1000, 1045, 1443) nowe przepisy dotyczące postępowań dyscyplinarnych wobec sędziów sądów powszechnych oddają Ministrowi Sprawiedliwości, pełniącemu zarazem urząd Prokuratora Generalnego, praktycznie nieograniczoną władzę w tym zakresie. *De lege lata* Minister Sprawiedliwości jest właściwy do: 1) wyznaczenia rzecznika dyscyplinarnego do prowadzenia spraw dotyczących sędziów sądów powszechnych, 2) podjęcia postępowania wyjaśniającego przez rzecznika dyscyplinarnego, a w razie odmowy wszczęcia tego postępowania do zobowiązania tego lub innego rzecznika do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, 3) do powołania *ad hoc* innej osoby do sprawowania funkcji rzecznika dyscyplinarnego w określonej sprawie, 4) wskazania sędziów, którym zostaną powierzone obowiązki sędziego sądu dyscyplinarnego przy sądzie apelacyjnym. Przyznane Ministrowi Sprawiedliwości nowymi przepisami — uchwalonymi pod rządami obecnej partii politycznej w ramach polityki „dobrej zmiany” — duże możliwości wywierania wpływu przez centralny organ administracyjny zarządzający wymiarem sprawiedliwości nie zostały zabezpieczone stosownymi gwarancjami. Jak pokazują to sformułowania zamieszczone w zmienionych aktach prawnych, ustawach o Sądzie Najwyższym (art. 72) oraz o ustroju sądów powszechnych (art. 107 § 1 pkt 2), definicje ewentualnych przewinień („działania mogące uniemożliwić lub istotnie utrudnić funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości”), stanowiące podstawę wymierzenia sędziom kar dyscyplinarnych, są nieprecyzyjne.

Zastrzeżenia zostały podniesione także wobec obiektywizmu podejmowanych postępowań dyscyplinarnych. Nie do zaakceptowania jest bowiem, aby mogły być prowadzone *in absentia* — pomimo usprawiedliwionej nieobecności — zainteresowanych osób, obwinionego sędziego lub jego obrońcy. Wnioskodawcy wskazali, że

w ramach takich postępowań instytucje dyscyplinarne mogą wykorzystywać dowody uzyskane w sposób nielegalny. Instytucje prowadzące sprawy dyscyplinarne sędziów nie zawierają żadnych gwarancji w zakresie czasu trwania postępowania dyscyplinarnego. Niedawno uchwalone przepisy dyscyplinarne zezwalają Ministrowi Sprawiedliwości wystąpić o wznowienie postępowania dyscyplinarnego, jeżeli w ciągu pięciu lat od umorzenia lub od wydania wyroku wyjdą na jaw nowe okoliczności.

Sądy okręgowe występujące do TSUE z wnioskiem o udzielenie odpowiedzi na postawione pytania o zgodność z przepisami unijnymi wymienionych aspektów polskiego prawa stoją na stanowisku, że ustanowiony w ramach polityki „dobrej zmiany” aktualny model postępowań dyscyplinarnych pozostaje w sprzeczności z zasadami niezależności sądów, niezawisłości i nieusuwalności sędziów. Przepisy aktualnie obowiązujące w wymiarze sprawiedliwości są postrzegane przez prawników, w szczególności sędziów, i inne osoby żywotnie zainteresowane zabezpieczeniem niezależnego statusu organów wymiaru sprawiedliwości i zagwarantowaniem sędziom odpowiedniej, właściwej do pracy jaką wykonują — neutralnej i obiektywnej pozycji prawnej w instytucjach wymiaru sprawiedliwości. Podstawę faktyczną wniosków skierowanych do TSUE przez polskie sądy okręgowe o udzielenie odpowiedzi na temat legalności w świetle prawa unijnego przepisów o odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów stanowiła niepewność, czy sądy państwa członkowskiego UE mogą korzystać, bez narażania się na odpowiedzialność dyscyplinarną, uregulowaną w przepisach prawa krajowego, z wszelkich uprawnień określonych przepisami prawa unijnego, przysługujących unijnym organom wymiaru sprawiedliwości. W państwach demokratycznych sądy są tradycyjnie uznawane za trzecią władzę, niezależną od innych władz państwowych — wykonawczych (rząd, prezydent) oraz ustawodawczych. Wprowadzone przez władzę państwową RP środki prawne, zwłaszcza odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów i jej podstawy prawne, są traktowane jako zagrożenie podstawowej unijnej zasady, jaką jest obowiązek ustanowienia i stosowania środków niezbędnych do zapewnienia skutecznej ochrony prawnej w dziedzinach objętych prawem Unii. Dlatego wydanie wyroku przez TSUE stwierdzającego niedopuszczalność wszczęcia skutecznej procedury prejudycjalnej zgodnie z przepisami TFUE powinno być starannie przedstawione, wyjaśnione i ocenione.

Wyrok wydany w połączonych sprawach C-588/18 i C-563/18 może być rozmaicie oceniany przez uczestników omawianego postępowania. Istnieje ryzyko, że powyższe, analizowane w niniejszym artykule rozstrzygnięcie może być oceniane jako dyrektywa uzasadniająca podejmowanie przez władzę ustawodawczą i wykonawczą dalszych działań zmierzających do usuwania z urzędów sędziów, których rozstrzygnięcia są lub będą dla władz niewygodne. Dzięki takim skutkom odstraszającym, jakie może wśród sędziów wywoływać wizja wszczynania, prowadzenia i egzekwowania takich postępowań, staje

się możliwe niezgodne z prawem wpływanie nieuprawnionych osób i podmiotów na wydawane przez sądy orzeczenia. Podzielałam zapatrywania sędziów, którzy w niniejszej sprawie wystąpili do TSUE z wnioskami o zajęcia stanowiska w sprawie dla nich zasadniczej — pewności, bez obawy o pociągnięcie do odpowiedzialności dyscyplinarnej, obiektywnego, niezależnego i niezawisłego rozstrzygnięcia. Wobec konieczności wydania przez każdy z tych sądów orzeczenia w rozpoznawanych przez nie sprawach w postępowaniach głównych — w niepewnych sytuacjach — do których można zaliczyć aktualne, zmienione w ramach polityki „dobrej zmiany” prawo polskie — niezbędne może okazać się rozstrzygnięcie kwestii wstępnej. *Prima facie* wskazane wyżej przepisy krajowe dotyczące systemu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów naruszają ich niezależność i niezawisłość, pozbawiając w ten sposób jednostki i osoby uczestniczące w sporach przysługującego im prawa do skutecznego środka prawnego, które to prawo zostało zagwarantowane w art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE. Postanowienie wydane w tej sprawie, odczytywane w związku z art. 2 i art. 4 ust. 3 TUE, wymaga bowiem od państw członkowskich zapewnienia, aby organy, które podobnie jak sądy odsyłające mogą rozstrzygać kwestie związane ze stosowaniem lub wykładnią prawa Unii, spełniały wymogi nierozdzielnie związane z prawem do skutecznej ochrony prawnej, pośród których to wymogów niezależność tych organów ma zasadnicze znaczenie.

Poglądy władz państwowych RP i ich instytucji

Stanowisko władz polskich w sprawach połączonych C-558/18 i C-563/18 nie było jednolite. Skarb Państwa, Prokurator Generalny i rząd polski wskazywali na niedopuszczalność wniosków zgłoszonych przez sądy okręgowe w Łodzi i Warszawie o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym. Według tych instytucji wniesione przez sądy polskie postanowienia odsyłające nie spełniały formalnych wymagań prawnych sformułowanych w art. 94 regulaminu postępowania przed TSUE. Ich zdaniem wnioskodawcy nie wskazali związku występującego między przepisem prawa UE, o którego wykładnię wystąpili, a uregulowaniami krajowymi, jakie znajdują zastosowanie w postępowaniu głównym. Według nich przedstawione przez polskie sądy pytania nie mają związku z procedurą i przedmiotem sporu. Mają charakter ogólny i hipotetyczny, ponieważ ani przepisy krajowe dotyczące odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, ani art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE nie podlegają zastosowaniu przez sądy odsyłające w tych sporach. Ewentualnie będą mogły odnosić się do przyszłych sporów między sędziami, którzy wszczęli postępowanie prejudycjalne przez TSUE, a krajowymi organami dyscyplinarnymi. Zdaniem władz polskich, odpowiedź na postawione pytania nie jest konieczna do merytorycznego rozstrzygnięcia tych spraw, albowiem nie można zwolnić sądów odsyłających z obowiązku wydania orzeczenia w sprawach w postępowaniach głównych w oparciu o obowiązujące

zujące krajowe przepisy materialno- i formalnoprawne. Stanowisko TSUE nie zmodyfikuje więc zakresu obowiązku spoczywającego na sądach *meriti*. Posługując się ogólnymi sformułowaniami, władze polskie zamaskowały istotę problemu. Jest nim obowiązek sędziowski obiektywnego, niezależnego i niezawisłego rozstrzygnięcia konkretnych sporów zawisłych przed krajowymi sądami państw członkowskich UE. Aspekt dotyczący zachowania władz państwowych i publicznych jest znacznie szerszy. Polega na wstrzymaniu się przez władze państwowe od wszelkiej ingerencji w sprawy bezpośrednio lub pośrednio związane — w trakcie i po zakończeniu postępowania — z działaniami podejmowanymi przez sędziów orzekających w tych sądach. Współcześni sędziowie nie mają bowiem pewności, czy przedstawiciele władz i instytucji państwowych, rządzących w RP, posiadających władzę i uprawnienia do inicjowania postępowań dyscyplinarnych wobec sędziów ferujących kontrowersyjne przez władze wyroki, nie skorzystają z przyznanych im przepisami prawa krajowego kompetencji, kolidujących z podstawową unijną zasadą funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w UE, sformułowaną w art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE.

Rzecznik Praw Obywatelskich (RPO) RP między innymi przywoływał nowe okoliczności faktyczne i prawne spowodowane przez władze państwowe w polskim wymiarze sprawiedliwości, jakie miały miejsce po zamknięciu ustnego etapu postępowania przed TSUE. Są to postępowania dyscyplinarne wszczęte wobec sędziów z powodu treści wydanych orzeczeń w oparciu o rozstrzygnięcia TSUE⁸. Wskazywał na dokonane przez władze państwowe nowelizacje wymienionych wcześniej aktów prawnych, uchwalonych 20 grudnia 2019 r. — Prawa o ustroju sądów powszechnych oraz ustawy o Sądzie Najwyższym, zmierzających do zaostrzenia odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów. RPO potwierdzał zarzuty prezentowane przez wnioskodawców wskazujących na istniejące tu i teraz zagrożenia (niedopuszczalność podważenia przez sąd ważności powołania sędziego lub zagrożenie legalności działania organu konstytucyjnego, powierzenie rozpoznawania zarzutów dotyczących braku niezależności sądu lub niezawisłości sędziego wyłącznej właściwości niedawno utworzonej i kontrolowanej przez władzę państwową Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego (C-558/18, C-563/18, pkt 25), wprowadzone przez władze państwowe RP w zunifikowanym, obiektywnym i skutecznym systemie prawa unijnego. Podejmowanie przez sędziów prawnie zabronionych czynności zostało stanowczo zakazane pod rygorem wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec sędziego lub sędziów zasiadających w składzie, który tego dokona. RPO oraz organizacje chroniące interesy sędziowskie opublikowały katalog wykroczeń popełnionych przez władze państwowe wobec sędziów⁹. Pomimo braku kolizji między formalno- a materialnoprawnymi aspektami połączonych spraw C-558/18 i C-563/18, względy proceduralne (statut i regulamin postępowania TSUE) oraz formalnie niewiążący dla TSUE charakter opinii prawnej opraco-

wanej przez Rzecznika Generalnego na potrzeby postępowania prowadzonego przed TSUE zaważyły na treści wyroku wydanego w analizowanej sprawie.

Zapatrywania *amici curiae*

Do zbiorczej kategorii *amici curiae*, podmiotów uczestniczących dobrowolnie w analizowanym postępowaniu, przedstawiających z własnej inicjatywy opinie prawne dotyczące przedmiotu sprawy, uwzględnione w uzasadnieniu wyroku TSUE, zaliczam instytucje unijne: Komisję Europejską i Rzecznika Generalnego TSUE¹⁰. Szczególną pozycję zajmuje w postępowaniach sądowych ten ostatni podmiot. W niniejszej sprawie przedstawiciel tego unijnego organu wymiaru sprawiedliwości — profesor Evgeni Tanchev, występujący po raz czwarty w sprawie dotyczącej „reformy” wymiaru sprawiedliwości w RP¹¹, zaprezentował obszerną opinię prawną, pogłębioną i niemal trzykrotnie przekraczającą rozmiary wywodów zamieszczonych w uzasadnieniu wyroku wydanego przez TSUE w połączonej sprawie C-558/18 i 563/18. W przedstawionych TSUE przez sądy okręgowe w Łodzi i Warszawie pytaniach prawnych Rzecznik Generalny dostrzegł coś więcej aniżeli podniesiony przez KE brak związku z przedmiotami sporów zawisłych przez sądami polskimi oraz chęć pozyskania przez te sądy opinii doradczych odnoszących się zagadnień generalnych lub hipotetycznych¹². KE wywodziła, że art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE nie ma znaczenia dla przedmiotu sporów rozpatrywanych w postępowaniach głównych ani dla rozstrzygnięcia jakiegokolwiek zagadnienia wstępnego (*quaestio in limine litis*) związanego z tymi sporami. Udzielając odpowiedzi na takiego rodzaju pytania, ogólnikowe lub nierzeczywiste, nieodnoszące się do przedmiotu spraw, w ramach których zostały one zadane, TSUE wykroczyłby poza granice postępowania przewidzianego w art. 267 TFUE¹³. W trakcie postępowania KE zmieniła zapatrywania. Powołując się na judykaturę TSUE¹⁴ stwierdziła, że system postępowań dyscyplinarnych w Polsce narusza zasadę niezawisłości sędziowskiej, ponieważ nie zapewnia niezbędnych gwarancji uniknięcia ryzyka wykorzystania tego systemu jako narzędzia kontroli politycznej treści orzeczeń sądowych. Z tego powodu KE poinformowała, że na podstawie art. 258 TFUE wszczęła przeciwko Polsce postępowanie w sprawie uchybienia zobowiązaniom państwa członkowskiego. Uznała bowiem, że nowy model postępowań dyscyplinarnych wobec sędziów jest niezgodny z art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE w związku z art. 47 Karty praw podstawowych¹⁵.

Zdaniem Rzecznika Generalnego, sytuacja rozpatrywana przez TSUE w postępowaniu głównym wchodzi w zakres stosowania art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE, albowiem wymieniony przepis dotyczy „dziedzin objętych prawem Unii”, niezależnie od tego, w jakiej sytuacji państwa członkowskie stosują to prawo w rozumieniu art. 51 ust. 1 Karty praw podstawowych¹⁶. Każdy organ krajowy państwa członkowskiego UE upoważniony do rozstrzygania jako sąd spornych spraw wymagających stosowania lub wykładni prawa UE, wchodzących w zakres dziedzin ob-

jętych tym prawem, korzysta z ochrony prawnej gwarantowanej przepisami UE — albowiem jest organem wymiaru sprawiedliwości w rozumieniu art. 262 TFUE — we wszystkich sprawach dotyczących stosowania lub wykładni prawa Unii, a zatem w kwestiach wchodzących w zakres dziedzin objętych prawem Unii¹⁷. Wydawałoby się więc, że ze względu na szeroki zakres przedmiotowy pojęcia „dziedziny objęte prawem Unii”, o których mowa w art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE, zakres ograniczeń sądów orzekających w państwach członkowskich do przedstawiania pytań prejudycjalnych jest niewielki.

Można byłoby uważać, że sądy w państwach członkowskich UE mogłyby bez żadnych ograniczeń występować z pytaniami prawnymi w postępowaniu prejudycjalnym prowadzonym przez TSUE. Stwierdzenie to pozostaje aktualne w odniesieniu do sądów odsyłających w niniejszych sprawach. Sądy odsyłające są organami unijnego wymiaru sprawiedliwości korzystającymi z uprawnień określonych w art. 267 TFUE w kwestiach dotyczących stosowania lub wykładni prawa Unii. Sądy te są więc co do zasady objęte zakresem przedmiotowym art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE, a postanowienie to znajduje — zdaniem Rzecznika Generalnego — zastosowanie w niniejszych, połączonych, sprawach¹⁸. Tego rodzaju konstatacja byłaby utożsamiana z brakiem formalnych przeszkód do rozpatrywania przez TSUE wszelkich pytań prawnych. Przy takim podejściu do sprawy TSUE występowałby w podwójnej roli — organu unijnego wymiaru sprawiedliwości, rozpoznającego sporne sprawy regulowane przepisami prawa UE, oraz instytucji wydającej opinie prawne i udzielającej odpowiedzi na wszelkiego rodzaju pytania adresowane doń przez sądy krajowe państw członkowskich UE. W żadnej z przedstawionych w niniejszym artykule spraw TSUE nie orzekł, że szeroki zakres przedmiotowy art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE uchylał lub choćby łagodził uregulowania formalnoprawne (procesowe) dotyczące dopuszczalności wniosków o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym¹⁹. Z tego powodu w niniejszej sprawie, dotyczącej treści innego odesłania prejudycjalnego polskiego sądu w sprawie zgodności polskich przepisów z wymogami niezawisłości sędziowskiej w rozumieniu art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE, Rzecznik Generalny sprzeciwił się, aby TSUE orzekł, że zostały spełnione wymagania formalnoprawne uzasadniające stwierdzenie, iż w niniejszym postępowaniu doszło do naruszenia art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE.

Zdaniem Rzecznika Generalnego w postępowaniu prejudycjalnym nie dostarczono bowiem wystarczających podstaw prawnych i faktycznych dla ustalenia, czy doszło do naruszenia ochrony niezawisłości sędziowskiej chronionej na podstawie art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE. Trudność ustalenia, czy doszło do strukturalnego naruszenia niezawisłości sędziowskiej w rozumieniu art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE, wymaga wystarczającego przedstawienia kontestowanych przez sądy RP przepisów dyscyplinarnych państwa członkowskiego oraz wyjaśnienia powodów, dla których miałyby być one niezgodne z gwarancjami niezawisłości sędziowskiej. Twierdzenia zamieszczone w postanowieniach odsyłają-

cych mają nazbyt ogólny charakter. Sądy polskie występujące do TSUE z pytaniami prawnymi nie wyjaśniły sposobu działania zakwestionowanych przepisów dyscyplinarnych ani nie wskazały — co jest najważniejsze — w jaki sposób te przepisy miałyby naruszać niezawisłość sędziowską. W postanowieniach odsyłających także nie opisano, i tym samym nie wyjaśniono, w jaki sposób kwestionowane przepisy prawa polskiego zostały zmienione przez ustawy uchwalone w ramach reform politycznego programu „dobrej zmiany”. Nie pokazano wreszcie, w jaki sposób przepisy te są stosowane w ramach nowego modelu postępowania dyscyplinarnego wobec sędziów. Powyższe niedociągnięcia formalnoprawne są adresowane do sędziów orzekających w sądach okręgowych w Łodzi i Warszawie (sądach odsyłających), występujących z wnioskiem o udzielenie odpowiedzi na postawione pytania. Rzecznik Generalny doszedł więc do wniosku, że w postanowieniach odsyłających wniesionych do TSUE brakuje wystarczającego przedstawienia koniecznych elementów stanu faktycznego i prawnego, które pozwoliłyby na ocenę postawionych zarzutów i określenia ich zakresu²⁰. Z tych powodów Rzecznik Generalny uznał, iż postanowienia odsyłające dotyczą subiektywnej oceny wpływu nowego systemu postępowania dyscyplinarnego na zdolność sędziów sądów odsyłających do niezależnego orzekania. Zakładał, że wykładnia art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE, jakiej domagały się sądy polskie, jest im potrzebna do wydania rozstrzygnięć w postępowaniach głównych, jakie zawisły w Polsce. Czynią to dlatego, ponieważ obawiają się, iż wydanie konkretnego rozstrzygnięcia w sprawie może doprowadzić do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przeciwko sędziom orzekającym w tych sprawach. Jego zdaniem z dokumentacji dołączonej do zgłoszonych wniosków nie wynika, że wszczęcie postępowań dyscyplinarnych już miało miejsce. Uznał więc, że to za mało. W jego przekonaniu wnioskodawcy kierujący się emocjami, operujący takim pojęciem jak „obawa przed postępowaniem dyscyplinarnym”, przedstawiają jedynie subiektywne, jeszcze niezrealizowane przeczucia. Skoro w chwili wystąpienia z wnioskiem odsyłającym nic lub niewiele się wydarzyło w postępowaniach krajowych, nie sposób ustalić, czy w RP dokonano naruszenia prawa UE. W sprawach przedstawionych TSUE przez polskie sądy okręgowe — łódzki i warszawski — Rzecznik Generalny poszedł utartą drogą przez dotychczasową judykaturę TSUE²¹. Doszedł więc do przekonania, iż w kontekście niezawisłości sędziowskiej zakres art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE ogranicza się do naruszeń strukturalnych, które godzą w istotę niezawisłości sędziowskiej. Powołał się na wcześniej wydane opinie prawne²², w których reprezentował stanowisko, że do takiego strukturalnego naruszenia przepisu art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE dochodzi w sytuacji, gdy oddziałuje ono na wszystkie szczeble sądownictwa. W konkluzji podkreślił, że w świetle judykatury TSUE warunkiem *sine qua non* zgodnego z prawem postępowania prejudycjalnego przed TSUE²³ jest konieczność wystarczającego wyjaśnienia przyczyn, dla których zgłoszone przez sąd krajowy państwa człon-

kowskiego UE sprawy o naruszenie niezawisłości sędziowskiej powinny mieć charakter strukturalny. A więc nie mogą się ograniczać do hipotetycznego naruszenia, podlegającego ocenie jedynie na podstawie art. 47 Karty praw podstawowych²⁴. Główna bowiem kwestia występowania w porządku prawnym państwa członkowskiego UE nietolerowanego przez unijne przepisy prawa zjawiska strukturalnego naruszenia niezawisłości sędziowskiej w rozumieniu art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE nie może pozostawać hipotetycznym zarzutem, podnoszonym przez sąd odsyłający w postępowaniu przed TSUE. Przeto brak wystarczających informacji o tym, czy i jeśli tak, to w jaki sposób, miało dojść albo doszło do tego naruszenia oraz dlaczego to nastąpiło spoczywa na sędzie odsyłającym. Ponadto — w opinii TSUE — brak zaistnienia sporu między zainteresowanymi stronami w odniesieniu do niezawisłości sędziowskiej, jak to miało miejsce w analizowanych sprawach, mnoży wątpliwości utrudniające albo wręcz uniemożliwiające wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym²⁵.

Stanowisko TSUE

TSUE podzielił zapatrywania formalnoprawne i ich następstwa przedstawione w opinii prawnej Rzecznika Generalnego. Jednocześnie w ostatnich kilku akapitach uzasadnienia wydanego wyroku²⁶, traktujących o najważniejszych, merytorycznych sprawach, orzekł, iż art. 267 TFUE przyznaje sądom krajowym państw członkowskich UE najszersze uprawnienia do wystąpienia do TSUE. Sądy państw członkowskich UE mają prawo wystąpić — w każdym stadium postępowania — do TSUE z wnioskiem o udzielenie odpowiedzi na zgłoszone pytania prawne w każdej sprawie²⁷. Dwa są formalnoprawne warunki udzielenia przez TSUE merytorycznej odpowiedzi na przedstawione pytanie: 1) występują zagadnienia wymagające, w przekonaniu sądu występującego, dokonania wykładni lub oceny, w celu rozstrzygnięcia rozpatrywanego przez te sądy sporu, ważności przepisów prawa UE, 2) sąd odsyłający (stawiający pytanie) zamieścił w zgłoszonym wniosku faktyczne i prawne obiektywne okoliczności strukturalne świadczące o uchwalonych przez władze państwa członkowskiego UE przepisach dyscyplinarnych i podjętych przez nie działaniach kolidujących z niezależnością sądów i niezawisłością sędziów. Sądy krajowe powinny mieć ponadto swobodę w wykonywaniu tego uprawnienia na każdym etapie postępowania, który uznają za stosowny.

W omawianym wyroku C-588/18 i C-563/18 TSUE *expressis verbis* stwierdził, że „nie są dopuszczalne przepisy krajowe, z których wynikałoby, że sędziowie krajowi mogą być narażeni na postępowania dyscyplinarne z powodu wystąpienia do TSUE z odesłaniem prejudycjalnym”²⁸. Udokumentowane zagrożenie wszczęcia takiego postępowania powinno być skierowane — jeśli spełnia wymagania formalnoprawne sformułowane w przedstawionych dokumentach (opinii prawnej Rzecznika Generalnego i analizowanym wyroku TSUE) — przeciwko sędziowskiej niezawisłości²⁹. Może zatem negatywnie wpłynąć na wykonywanie obowiązków zawodowych przez sędziów krajowych.

Przypisy/Notes

¹ Mających za przedmiot wnioski o wydanie, na podstawie art. 267 TFUE, orzeczenia w trybie prejudycjalnym, złożone przez Sąd Okręgowy w Łodzi (C-558/18) i przez Sąd Okręgowy w Warszawie (C-563/18). Sprawy te zostały połączone postanowieniami TSUE z 31 sierpnia 2018 r. i 4 września 2018 r., które wpłynęły do TSUE, odpowiednio, w dniach 3 września 2018 r. i 5 września 2018 r. w postępowaniach: miasto Łowicz przeciwko Skarbowi Państwa — Województwo Łódzkie, przy udziale: Prokuratora Generalnego zastępowanego przez Prokuraturę Krajową, początkowo Prokuratury Regionalnej w Łodzi, Rzecznika Praw Obywatelskich (C-558/18) oraz Prokuratora Generalnego zastępowanego przez Prokuraturę Krajową, początkowo Prokuraturę Okręgową w Płocku, przeciwko VX, WW, XV (C-563/18), ECLI:EU:C:2020:234.

² Sąd Okręgowy w Łodzi zapytał TSUE, czy art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE należy interpretować w ten sposób, że wynikający z niego obowiązek państw członkowskich do ustanowienia środków zaskarżenia niezbędnych do zapewnienia skutecznej ochrony sądowej w dziedzinach objętych prawem Unii sprzeciwia się przepisom istotnie zwiększającym ryzyko naruszenia gwarancji niezależnego postępowania dyscyplinarnego wobec sędziów w Polsce poprzez: 1) wpływ polityczny na prowadzenie postępowań dyscyplinarnych, 2) powstanie ryzyka wykorzystywania systemu środków dyscyplinarnych do politycznej kontroli treści orzeczeń sądowych oraz 3) możliwość wykorzystania w postępowaniach dyscyplinarnych przeciwko sędziom dowodów uzyskanych za pomocą przestępstwa. Natomiast Sąd Okręgowy w Warszawie był zainteresowany uzyskaniem odpowiedzi, czy wymieniony przepis art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE należy interpretować w ten sposób, że wynikający z niego obowiązek państw członkowskich do ustanowienia środków zaskarżenia niezbędnych do zapewnienia skutecznej ochrony sądowej w dziedzinach objętych prawem Unii sprzeciwia się przepisom likwidującym gwarancje niezależnego postępowania dyscyplinarnego wobec sędziów w Polsce poprzez wpływ polityczny na prowadzenie postępowań dyscyplinarnych i powstanie ryzyka wykorzystywania systemu środków dyscyplinarnych do politycznej kontroli treści orzeczeń sądowych.

³ C-558, pkt. 58–59 i powołane tam orzeczenia — postanowienie TSUE z 12 lutego 2019 r., RH, C-8/19 PPU, EU:C:2019:110, pkt 47; wyrok TSUE z 25 lipca 2018 r., Minister for Justice and Equality, C-216/18 PPU, EU:C:2018:586, pkt 54.

⁴ W 2017 r. w RP wprowadzono nowy model odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów Sądu Najwyższego i sędziów sądów powszechnych. W szczególności, w ramach tej „dobrej zmiany”, w Sądzie Najwyższym utworzono nową izbę — Izbę Dyscyplinarną. Do właściwości Izby Dyscyplinarnej (ID) należą sprawy dyscyplinarne sędziów Sądu Najwyższego oraz, w instancji odwoławczej, sprawy dyscyplinarne sędziów sądów powszechnych. 25 października 2019 r. Komisja Europejska wniosła skargę do TSUE, uznając, że nowy system odpowiedzialności dyscyplinarnej nie gwarantuje niezależności i bezstronności, ponieważ został powierzony obsadzonej wyłącznie sędziami wyłonionymi przez neo-KRS. 19 listopada 2019 r. TSUE, odpowiadając na pytania Sądu Najwyższego (SN) — Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (IPIUS), stwierdził, że prawo Unii stoi na przeszkodzie temu, by spory dotyczące stosowania prawa Unii mogły należeć do wyłącznej właściwości organu, który nie jest niezawisłym i bezstronnym sądem. W następstwie tego wyroku Sąd Najwyższy (IPIUS) orzekł w wyrokach z 5 grudnia 2019 r. i 15 stycznia 2020 r., że ID, z uwagi na okoliczności jej utworzenia, zakres uprawnień, skład oraz udział w jej powołaniu przez neo-KRS, nie może być uznana za sąd ani w rozumieniu prawa UE, ani prawa polskiego. ID nie zaprzestała swojej działalności orzeczniczej. Zatem 23 stycznia 2020 r. KE wystąpiła do TSUE o zawieszenie działalności ID. 7 kwietnia 2020 r. powyższy wniosek został uwzględniony.

⁵ Ustawa o Sądzie Najwyższym z 8 grudnia 2017 r., DzU z 2019 r. poz. 825, art. 72; DzU z 2020 r. poz. 355, art. 288 — obwieszczenie Marszałka Sejmu z 14 lutego 2020 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy — Prawo o ustroju sądów powszechnych, art. 107 § 1 pkt 2.

⁶ Wyroki TSUE z: 5 października 2010 r., Elchinov, C-173/09, EU:C:2010:581, pkt 26; 24 października 2018 r., C-234/17, EU:C:2018:853, pkt 42.

⁷ Opinia 2/13 z 18 grudnia 2014 r. EU:C:2014:2454, pkt 176; wyrok TSUE z 24 października 2018 r., XC i in., C-234/17, EU:C:2018:853, pkt 41.

⁸ Wyrok TSUE z 19 listopada 2019 r., A.K. i in. (Niezależność Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego), wydany w połączonych sprawach: C-585/18, C-624/18 i C-625/18, EU:C:2019:982.

⁹ Zob. *Wymiar sprawiedliwości pod presją — represje jako metoda walki o przejęcie kontroli nad władzą sądowniczą i prokuraturą w Polsce. Lata 2015–2019*, red. J. Kościelnyński. Iustitia Stowarzyszenie Sędziów Polskich. <https://www.iustitia.pl/79-informacje/3723-raport-wymiar-sprawiedliwosci-pod-presja-lata-2015-2019> (5.03.2020).

¹⁰ Opinia Rzecznika Generalnego TSUE z 24 września 2019 r., ECLI:EU:C:2019:775. W postępowaniu uczestniczyli także przedstawiciele rządu łotewskiego, rządu niderlandzkiego oraz Urzędu Nadzoru EFTA. Republika Łotewska proponowała, aby w odpowiedzi na pytania prejudycjalne Trybunał wskazał, że art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE należy interpretować w ten sposób, iż państwo członkowskie ma obowiązek zapewnić zgodność systemu środków dyscyplinarnych obowiązującego sędziów z gwarancjami niezawisłości. Według Królestwa Holandii środki krajowe, wskazane przez sądy polskie, prowadzą do wywierania wpływu politycznego na prowadzenie postępowań dyscyplinarnych w stosunku do sędziów względnie wpływ taki umożliwiają i które mogą być wykorzystywane do politycznej kontroli treści orzeczeń sądowych, naruszają zasadę niezawisłości sędziowskiej w rozumieniu art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE oraz art. 47 Karty praw podstawowych UE. Urząd Nadzoru EFTA podkreślał znaczenie niezawisłości sędziów dla poszanowania zasady praworządności, silnie ugruntowanej w porządkach prawnych EOG i Unii i wyrażał zaniepokojenie faktem, że w świetle orzecznictwa unijnego szereg elementów polskiego systemu postępowań dyscyplinarnych wobec sędziów jest niezgodnych z wymogami niezawisłości sędziowskiej.

¹¹ Zob. wyroki TSUE w sprawach: C-619/18, EU:C:2019:325, C-192/18, EU:C:2019:529, C-585/18, C-624/18 i C-625/18, EU:C:2019:551.

¹² C-558/18 i C-563/18, pkt 40.

¹³ Zob. wyroki TSUE z: 16 czerwca 2015 r., Gauweiler i in., C-62/14, EU:C:2015:400; 28 marca 2017 r., Rosneft, C-72/15, EU:C:2017:236.

¹⁴ Wyrok TSUE z 25 lipca 2018 r., Minister for Justice and Equality, C-216/18 PPU, EU:C:2018:586, pkt 67.

¹⁵ Wskazała sprawy przeciwko RP wymienione w przypisie 8 niniejszego artykułu.

¹⁶ Wyrok TSUE z 24 czerwca 2019 r., Komisja/Polska, C-619/18, EU:C:2019:531, pkt 50.

¹⁷ Wyrok TSUE z 27 lutego 2018 r., Associação Sindical dos Juizes Portugueses, C-64/16, EU:C:2018:117, pkt 40.

¹⁸ Opinia prawna Rzecznika Generalnego TSUE, C-588/18, 563/18, pkt 42 i 89, ECLI:EU:C:2019:775.

¹⁹ Wyroki TSUE z: 15 listopada 2016 r., Ullens de Schooten, C-268/15, EU:C:2016:874, pkt 49–55; 20 września 2018 r., Fremoluc, C-343/17, EU:C:2018:874; 24 czerwca 2019 r., Komisja/Polska (Niezależność Sądu Najwyższego), C-619/18, EU:C:2019:531, pkt 42–48, 54, 55, 57, 58 i przytoczone tam orzecznictwo. Postanowienia TSUE z: 26 stycznia 1990 r., C-286/88, EU:C:1990:33; 25 maja 199 r., C-361/97, EU:C:1998:250.

²⁰ Opinia Rzecznika Generalnego wydana w połączonych sprawach C-588/18 i 563/18, pkt 83.

²¹ Wyroki TSUE z: 24 kwietnia 2012 r., Kamberaj, C-571/10, EU:C:2012:233, pkt 44–46; 7 listopada 2013 r., Romeo, C-313/12, EU:C:2013:718, pkt 39–41; 10 marca 2016 r., Safe Interenvios, C-235/14, EU:C:2016:154, pkt 114; 13 lipca 2017 r., INGSTEEL i Metrostav, C-76/16, EU:C:2017:549, pkt 51; 9 listopada 2017 r., Maio Marques da Rosa, C-306/16, EU:C:2017:844, pkt 54; 20 grudnia 2017 r., Asociación Profesional Élite Taxi, C-434/15, EU:C:2017:981, pkt 24; 25 lipca 201 r., Aviabaltika, C-107/17, EU:C:2018:600, pkt 40–43; 11 grudnia 2018 r., Weiss i in., C-493/17, EU:C:2018:1000, pkt 165–166; 13 grudnia 2018 r., Rittinger i in., C-492/17, EU:C:2018:1019, pkt 50; 10 grudnia 2018 r., Wightman i in., C-621/18, EU:C:2018:999, pkt 26–28; 26 marca 2019 r., Abanca Corporación Bancaria i Bankia, C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 43–44; 5 marca 2019 r., Eesti Pagar, C-349/17, EU:C:2019:172, pkt 48; 2 maja 2019 r., Asendia Spain, C-259/18, EU:C:2019:346, pkt 18, 20.

²² C-192/18, EU:C:2019:529, pkt 114–116; C-585/18, C-624/18 i C-625/18, EU:C:2019:551, pkt 145–152; EU:C:2019:531.

²³ Artykuł 94 regulaminu postępowania przed TSUE stanowi: „Poza sformułowaniem pytań skierowanych do Trybunału wniosków o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym zawiera: a) zwięzłe omówienie przedmiotu sporu oraz istotnych okoliczności faktycznych sprawy, jakie ustalił sąd odsyłający, lub co najmniej wskazanie okoliczności faktycznych, na jakich oparte są pytania, b) treść przepisów krajowych mogących mieć zastosowanie w sprawie oraz, w stosownym przypadku, wskazanie istotnego dla sprawy orzecznictwa sądów krajowych, c) omówienie powodów, dla których sąd odsyłający rozpatruje kwestię wykładni lub ważności określonych przepisów prawa Unii Europejskiej, jak również związku, jaki dostrzega on między tymi przepisami a uregulowaniami krajowymi, które znajdują zastosowanie w postępowaniu głównym”. Niedopełnienie powyższych wymagań przez zainteresowane strony postępowania przed TSUE skutkuje odrzuceniem wniosku. Zob. wyroki TSUE z: 9 marca 2017 r., Milkova, C-406/15, EU:C:2017:198; 13 grudnia 2018 r., Rittinger i in., C-492/17, EU:C:2018:1019 oraz postanowienie z 7 czerwca 2018 r., Filippi i in., C-589/16, EU:C:2018:417.

²⁴ Należy pamiętać, że to zastrzeżenie odnosi się jedynie do sytuacji, w jakiej państwo członkowskie UE stosuje prawo tej regionalnej organizacji europejskiej zgodnie z art. 51 ust. 1 Karty praw podstawowych.

²⁵ Opinia prawna Rzecznika Generalnego w sprawach C-588/18, 563/18, pkt 119.

²⁶ C-588/18 i C-563/18, pkt 55–59.

²⁷ C-588/18 i C-563/18, pkt 56 oraz wcześniej wydane wyroki TSUE z: 5 października 201 r., Elchinov, C-173/09, EU:C:2010:581, pkt 26; 24 października 2018 r., XC e.a., C-234/17, EU:C:2018:853, pkt 42.

²⁸ C-588/18 i 563/18, pkt 58. Zob. postanowienie prezesa TSUE z 1 października 2018 r., Miasto Łowicz i Prokuratura Okręgowa w Płocku, C-558/18 i C-563/18, niepublikowane, EU:C:2018:923, pkt 21.

²⁹ C-588/18 i 563/18, pkt 59. Zob. postanowienie TSUE z 12 lutego 2019 r., RH, C-8/19 PPU, EU:C:2019:110, pkt 47.

Prof. dr hab. Andrzej Marian Świątkowski, prawnik, socjolog, LL.M Uniwersytetu Pennsylvanii (Wydział Prawa) w Filadelfi. Emerytowany profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Obecnie zatrudniony w Instytucie Nauk o Polityce i Administracji Akademii Ignatianum w Krakowie. Autor publikacji — między innymi *Komentarza do Kodeksu pracy*, C.H. Beck, 2019, wydanie szóste; *Labour Law: Council of Europe*, Wolters Kluwer, 2019, wydanie trzecie — z dziedziny polskiego, europejskiego i międzynarodowego prawa pracy, prawa zabezpieczenia społecznego i polityki społecznej. Profesor imienia Jean Monnet europejskiego prawa pracy i ubezpieczeń społecznych.

Prof. dr hab. Andrzej Marian Świątkowski, lawyer, sociologist, LL.M University of Pennsylvania (Faculty of Law) in Philadelphia. Professor ordinary dr hab. Retired professor of the Jagiellonian University. Currently employed at the Institute of Political Sciences and Administration of the Jesuit University Ignatianum in Krakow. Author of publications — including *Komentarza do Kodeksu pracy*, C.H. Beck, 2019, 6th edition; *Labour Law: Council of Europe*, Wolters Kluwer, 2019, third edition — in the fields of Polish, European and international labour law, social security law and social policy. Professor Jean Monnet European labour and social security law.

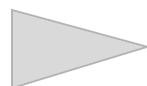
Klub książki PWE

Z myślą o swoich Czytelnikach Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne stworzyło Klub książki PWE.

W ramach członkostwa w Klubie proponujemy następujące udogodnienia i korzyści:

- ✓ szybkie zakupy;
- ✓ zakupy z rabatem;
- ✓ informacje o nowościach, promocjach, konkursach.

Po więcej informacji zapraszamy na stronę PWE:



www.pwe.com.pl